

Sygn. akt III AUa 248/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Polak
Sędziowie:	SSA Zofia Rybicka - Szkibiel (spr.) SSO del. Aleksandra Mitros
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 17 grudnia 2015 r. w Szczecinie

sprawy (...) Spółki jawnej z siedzibą w G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

przy udziale zainteresowanych K. K., I. G., U. N., P. P., E. S., M. S.

o objęcie ubezpieczeniem społecznym

na skutek apelacji wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 10 grudnia 2014 r. sygn. akt VII U 26/14

1. oddala apelację,

2. zasądza od (...) Spółki jawnej z siedzibą w G. P. S. S. S. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. kwotę 120 (sto dwadzieścia złotych) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

SSO del. Aleksandra Mitros SSA Anna Polak SSA Zofia Rybicka - Szkibiel

Sygn. akt III AUa 248/15

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. decyzjami z dnia 30 października 2013 r. stwierdził, że zainteresowani:

- I. G. w okresach od 2 do 30 stycznia 2006 roku, od 1 do 27 lutego 2006 roku, od 1 do 30 marca 2006 roku, od 3 do 28 kwietnia 2006 roku, od 2 do 30 maja 2006 roku, od 1 do 29 czerwca 2006 roku, od 3 do 28 lipca 2006 roku, od 1 do 30 sierpnia 2006 roku i od 1 do 8 września 2006 roku (decyzja nr (...). (...))

- K. K. w okresie od 10 do 28 lutego 2011 roku (decyzja nr (...). (...))
- U. N. w okresach od 23 maja do 29 czerwca 2007 roku i od 2 do 30 lipca 2007 roku (decyzją nr (...). (...))
- P. P. w okresach od 2 do 30 stycznia 2007 roku, od 1 do 27 lutego 2006 roku, od 1 do 29 marca 2007 roku (decyzją nr (...). (...))
- E. S. w okresach od 9 do 30 kwietnia 2009 roku, od 4 do 29 maja 2009 roku i od 1 czerwca do 31 grudnia 2009 roku (decyzją nr (...). (...))
- M. S. w okresie od 17 kwietnia do 30 maja 2007 roku (decyzją nr (...). (...))

jako osoby wykonujące pracę na podstawie umowy o świadczenie usług, do których zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia u płatnika składek (...) spółki jawnej z siedzibą w G., podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu, z podstawami wymiaru składek na wyżej wymienione ubezpieczenia i ubezpieczenie zdrowotne w wysokości szczegółowo wskazanej w treści decyzji.

W uzasadnieniach powyższych decyzji organ rentowy wskazał, że w wyniku kontroli przeprowadzonej u płatnika składek ustalono, iż umowy łączące płatnika z zainteresowanymi w okresach objętych wyżej wymienionymi decyzjami, były umowami o świadczenie usług, pomimo nazwania ich umowami o dzieło. W ocenie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych zakwestionowane w toku kontroli umowy nie posiadają cech charakterystycznych dla umowy o dzieło, ponieważ czynności podejmowane (wykonywane) w ich ramach przez osoby objęte ubezpieczeniem miały charakter powtarzalny. Umowy te były zawierane wielokrotnie, co miesiąc, a ich przedmiotem było za każdym razem sklejenie opakowań (pudełek kartonowych o różnych wymiarach).

Odwołania od powyższych decyzji wniósł płatnik (...) Spółka Jawna z siedzibą w G., żądając ich zmiany oraz zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na odwołania organ rentowy wniósł o ich oddalenie w całości oraz zasądzenie od odwołującego się na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego.

Postanowieniami z dnia 16 stycznia 2014 roku Sąd Okręgowy połączył sprawy z powyższych odwołań do wspólnego rozpoznania i wyrokowania oraz wezwał do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanych I. G., K. K., U. N., P. P., E. S. i M. S..

Wyrokiem z dnia 10 grudnia 2014r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołania oraz zasądził od płatnika na rzecz organu rentowego kwotę 360 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd I instancji ustalił, że płatnik prowadzi działalność w zakresie produkcji opakowań z papieru i tektury, sprzedaży hurtowej artykułów papierowych i tekturowych, sprzedaży maszyn do produkcji opakowań tekturowych i papierowych, drukowanie gazet.

W okresie objętym zaskarżoną decyzją płatnik składek zawarł z I. G. następujące umowy cywilnoprawne, nazwane przez strony umowami o dzieło:

- umowę nr (...) z dnia 2 stycznia 2006 roku, której przedmiotem było sklejenie pudeł powyżej 1, 5 mb – 6 000 sztuk, poniżej 1, 5 mb – 10 000 sztuk i pudeł klejonych cztero - punktowych – 10 000 sztuk, w terminie do 30 stycznia 2006 roku, za wynagrodzeniem 1 320 zł płatnym w terminie 1 dnia od wystawienia rachunku,
- umowę nr (...) z dnia 1 lutego 2006 roku, której przedmiotem było sklejenie pudeł poniżej 1, 5 mb – 11 000 sztuk, w terminie do 27 lutego 2006 roku, za wynagrodzeniem 1 180 zł płatnym w terminie 1 dnia od wystawienia rachunku,

- umowę nr (...) z dnia 1 marca 2006 roku, której przedmiotem było sklejenie pudeł powyżej 1,5 mb – 6 000 sztuk, poniżej 1,5 mb – 10 000 sztuk i pudeł klejonych cztero - punktowych – 10 000 sztuk, w terminie do 30 marca 2006 roku, za wynagrodzeniem 1 280 zł płatnym w terminie 1 dnia od wystawienia rachunku,

- umowę nr (...) z dnia 3 kwietnia 2006 roku, której przedmiotem było sklejenie pudeł powyżej 1,5 mb – 10 000 sztuk, poniżej 1,5 mb – 10 000 sztuk i pudeł klejonych cztero - punktowych – 10 000 sztuk, w terminie do 28 kwietnia 2006 roku, za wynagrodzeniem 1 700 zł płatnym w dniu wystawienia rachunku,

- umowę nr (...) z dnia 3 kwietnia 2006 roku, której przedmiotem było sklejenie pudeł powyżej 1,5 mb – 10 000 sztuk, poniżej 1,5 mb – 10 000 sztuk i pudeł klejonych cztero - punktowych – 10 000 sztuk, w terminie do 30 maja 2006 roku, za wynagrodzeniem 1 900 zł płatnym w dniu wystawienia rachunku,

- umowę nr (...) z dnia 1 czerwca 2006 roku, której przedmiotem było sklejenie pudeł powyżej 1,5 mb – 10 000 sztuk, poniżej 1,5 mb – 7 000 sztuk i pudeł klejonych cztero - punktowych – 10 000 sztuk, w terminie do 29 czerwca 2006 roku, za wynagrodzeniem 1 750 zł płatnym w terminie 1 dnia od wystawienia rachunku,

- umowę nr (...) z dnia 3 lipca 2006 roku, której przedmiotem było sklejenie pudeł powyżej 1,5 mb – 8 000 sztuk, poniżej 1,5 mb – 7 000 sztuk i pudeł klejonych cztero - punktowych – 2 600 sztuk, w terminie do 28 lipca 2006 roku, za wynagrodzeniem 1 150 zł płatnym w terminie 1 dnia od wystawienia rachunku,

- umowę nr (...) z dnia 1 sierpnia 2006 roku, której przedmiotem było sklejenie pudeł powyżej 1,5 mb – 10 000 sztuk, poniżej 1,5 mb – 3 700 sztuk i pudeł klejonych cztero - punktowych – 10 000 sztuk, w terminie do 30 sierpnia 2006 roku, za wynagrodzeniem 1 592 zł płatnym w dniu wystawienia rachunku,

- umowę nr (...) z dnia 1 września 2006 roku, której przedmiotem było sklejenie pudeł powyżej 1,5 mb – 10 000 sztuk, poniżej 1,5 mb – 3 700 sztuk i pudeł klejonych cztero - punktowych – 10 000 sztuk, w terminie do 29 września 2006 roku, za wynagrodzeniem 1 592 zł płatnym w dniu wystawienia rachunku.

W okresie od 11 września 2006 roku do 1 marca 2008 roku I. G. była zatrudniona w (...) spółce jawnej z siedzibą w G. jako operator maszyn.

W okresie objętym zaskarżoną decyzją z 30 października 2013 roku nr(...) płatnik składek (...) spółka jawna z siedzibą w G. zawarł z K. K. umowę cywilnoprawną, nazwaną przez strony umową o dzieło, z dnia 7 lutego 2011 roku, której przedmiotem było sklejenie miesięcznie 31 400 sztuk i 18 100 zawieszek V. (różnej wielkości), 13 100 sztuk zawieszek(...), 13 100 zawieszek (...), za wynagrodzeniem 0,05 zł brutto za 1 szt.

Praca polegała na naklejaniu zadrukowanej folii (taśm klejących z napisami) na arkusze kartonu. Wskazaną pracę zainteresowana wykonywała w domu. Wysokość zapłaty uzależniona była od ilości wykonanych naklejek.

W okresie objętym zaskarżoną decyzją z 30 października 2013 roku nr (...)płatnik składek (...) spółka jawna z siedzibą w G. zawarł z U. N. następujące umowy cywilnoprawne, nazwane przez strony umowami o dzieło:

- umowę nr (...) z dnia 23 maja 2007 roku, której przedmiotem było ofoliowanie 1 760 sztuk pakietów (opakowania tekturowe) w terminie do 31 maja 2007 roku, za wynagrodzeniem 300 zł płatnym w dniu wystawienia rachunku, oraz umowy nr (...) z 1 czerwca 2007 roku, nr (...) z 20 czerwca 2007 roku i nr (...) z 2 lipca 2007 roku.

W okresie objętym zaskarżoną decyzją z 30 października 2013 roku nr(...) płatnik składek (...) spółka jawna z siedzibą w G. zawarł z P. P. następujące umowy cywilnoprawne, nazwane przez strony umowami o dzieło:

- umowę nr (...) z dnia 2 stycznia 2007 roku, której przedmiotem było sklejenie pudeł 8000 sztuk powyżej 1,5 mb, 7000 sztuk poniżej 1,5mb, 2000 sztuk pudeł klejonych cztero - punktowych w terminie do 30 stycznia 2007 roku, za wynagrodzeniem 1 145 zł płatnym w dniu wystawienia rachunku,

- umowę nr (...) z dnia 1 lutego 2007 roku, której przedmiotem było sklejenie 2600 sztuk klejonych cztero - punktowych, 8000 sztuk pudeł powyżej 1,5mb, 7000 sztuk pudeł poniżej 1, 5 mb , w terminie do 27 lutego 2007 roku, za wynagrodzeniem 1 145 zł płatnym w terminie 1 dnia od wystawienia rachunku,

- umowę nr (...) z dnia 1 marca 2007 roku, której przedmiotem było sklejenie 8000 sztuk pudeł powyżej 1,5mb, 7000 sztuk pudeł poniżej 1, 5 mb , w terminie do 29 marca 2007 roku, za wynagrodzeniem 1 000 zł płatnym w dniu wystawienia rachunku.

W okresie objętym zaskarżoną decyzją z 30 października 2013 roku nr (...) płatnik składek (...) spółka jawna z siedzibą w G. zawarł z E. S. następujące umowy cywilnoprawne, nazwane przez strony umowami o dzieło:

- umowę nr (...) z dnia 9 kwietnia 2009 roku, której przedmiotem było ręczne sklejenie 21 000 sztuk pudeł kartonowych o różnych wymiarach, w terminie do 30 kwietnia 2009 roku, za wynagrodzeniem 1 050 zł płatnym w terminie 10 dni od wystawienia rachunku,

- umowę nr (...) z dnia 4 maja 2009 roku, której przedmiotem było ręczne sklejenie 28 000 sztuk pudeł kartonowych o różnych wymiarach, w terminie do 29 maja 2009 roku, za wynagrodzeniem 1 400 zł płatnym w terminie 5 dni od wystawienia rachunku,

- umowę nr (...) z dnia 1 czerwca 2009 roku, której przedmiotem było ręczne sklejenie 29 400 sztuk pudeł kartonowych o różnych wymiarach, w terminie do 30 czerwca 2009 roku, za wynagrodzeniem 1 470 zł płatnym w terminie 6 dni od wystawienia rachunku,

- umowę nr (...) z dnia 1 lipca 2009 roku, której przedmiotem było ręczne sklejenie 30 000 sztuk pudeł kartonowych o różnych wymiarach, w terminie do 31 lipca 2009 roku, za wynagrodzeniem 1 475 zł płatnym w dniu wystawienia rachunku, we wskazanej umowie strony uzgodniły także, że zostaje ona zawarta na okres od 1 lipca do 31 grudnia 2009 roku.

W okresie objętym zaskarżoną decyzją z 30 października 2013 roku nr (...) płatnik składek (...) spółka jawna z siedzibą w G. zawarł z M. S. umowę cywilnoprawną nr (...), nazwaną przez strony umową o dzieło, z dnia 17 kwietnia 2007 roku, której przedmiotem było sklejenie pudeł powyżej 1, 5 mb – 10 000 sztuk, poniżej 1, 5 mb – 3 000 sztuk i pudeł klejonych cztero - punktowych – 10 000 sztuk, w terminie do 30 maja 2007 roku, za wynagrodzeniem 1 320 zł płatnym w dniu wystawienia rachunku.

Umówioną pracę M. S. wykonywała w firmie płatnika. Sklejone pudełka pakowała i odkładała na paletę. Przy odbiorze spisywano ilość sklejonnych kartonów.

Strony w umowach określiły, że do wykonania umowy zamawiający przekazuje materiały potrzebne do wykonania powierzonego zadania. Za wykonanie wyżej wymienionych umów zainteresowane otrzymały umówione wynagrodzenie na podstawie przedłożonych rachunków.

Próbki materiałów przy użyciu których pracowały zainteresowane i przedmioty będące efektem tej pracy (materiał tekturowy na pudełko przed jego sklejeniem, sklezione pudełko, zawieszki) zostały dołączone do pisma płatnika z 24 lipca 2014 roku. W chwili obecnej prace u płatnika wykonywane są na jednej hali produkcyjnej, a prace przy klejeniu pudełek opakowań wykonywane są maszynowo. Prace przy klejeniu opakowań były powierzane wykonawcom zatrudnionym na podstawie umów cywilnoprawnych w tych przypadkach, gdy nie można było posklejać opakowań maszynowo. Wykonawcy sami zgłaszali się do zakładu. Nie było wstępnej weryfikacji zmierzającej do ustalenia czy dana osoba potrafi wykonać umówioną pracę. Wykonawcy nie otrzymywali instrukcji co do tego jak mają kleić opakowania – była udzielana informacja ustna co mają robić. Praca wykonawców nie była nadzorowana. Nie musiała (choć mogła) być wykonywana na terenie zakładu. Nie było odbioru jakościowego wykonanych opakowań. Kierownicy zmiany sprawdzali ilość opakowań (choć nie mieli takiego obowiązku). Obecnie czynności polegające na ręcznym

klejeniu kartonów, tj. czynności które wykonywały osoby zatrudnione na podstawie umowy o dzieło, wykonują osoby zatrudnione u płatnika na podstawie umowy o pracę.

Płatnik składek (...) spółka jawna z siedzibą w G. w związku z zawarciem wyżej opisanych umów nie zgłosił zainteresowanych do ubezpieczeń emerytalnego, rentowych i wypadkowego oraz nie uiścił za zainteresowane składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne. Powyższe było związane w szczególności z tym, że organ rentowy nie kwestionował w czasie wcześniej przeprowadzanych kontroli takiej praktyki zakładu.

Na podstawie tak dokonanych ustaleń Sąd Okręgowy zważył, że odwołania płatnika okazały się nieuzasadnione. Sąd ten wskazał, że istota sporu w niniejszej sprawie sprowadzała się do ustalenia, czy umowy łączące zainteresowanych z płatnikiem generowały obowiązek objęcia zainteresowanych obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi.

Sąd I instancji wydał rozstrzygnięcie w oparciu o przepisy ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz. U. 2009 Nr 205, poz. 1585 ze zm.), w szczególności art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 i art. 13, art. 18 ust 1 i 3, art. 20 ust. 1 tej ustawy oraz art. 81 ust. 1 i 6 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz.U. z 2008 r., nr 164, poz., 1027 ze zm.). Sąd I instancji powołał także przepis art. 627 i 750 k.c. oraz przytoczył bogate orzecznictwo i szeroko omówił cechy wyróżniające umowę o dzieło oraz umowę o świadczenie usług.

Sąd I instancji wskazał, że w rozpoznawanej sprawie strony różniły się w ocenie tego, na jakich zasadach zainteresowani wykonywali czynności na rzecz płatnika (...) spółki jawnej w G. w okresie objętym zaskarżonymi decyzjami, czy w sposób odpowiadający wykonywaniu umów o dzieło, czy też jak twierdził organ rentowy umów o świadczenie usług, do których stosuje się przepisy o zleceniu.

Sąd I instancji podkreślił także, że mając na względzie specyfikę postępowania w sprawach ubezpieczeń społecznych oraz fakt, iż w przedmiotowej sprawie pomiędzy odwołującą się spółką, a organem ubezpieczeń społecznych powstał spór dotyczący obowiązku ubezpieczeń społecznych, przy rozstrzygnięciu niniejszej sprawy zasadnicze znaczenie winna znaleźć zasada wyrażona w art. 6 k.c., zastosowana odpowiednio w postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych. Sąd Okręgowy przyjął, że strona odwołująca się, zaprzeczając twierdzeniom organu rentowego, który na podstawie przeprowadzonego postępowania kontrolnego dokonał niekorzystnych dla niej ustaleń, winna w postępowaniu przed sądem nie tylko podważyć trafność poczynionych w ten sposób ustaleń dotyczących obowiązku ubezpieczeń społecznych, ale również, nie ograniczając się do polemiki z tymi ustaleniami, wskazać na okoliczności i fakty znajdujące oparcie w materiale dowodowym, z których możliwym byłoby wyprowadzenie wniosków i twierdzeń zgodnych z jej stanowiskiem reprezentowanym w odwołaniach od decyzji. Zdaniem sądu płatnik nie sprostą temu obowiązkowi.

Ustalenia dokonane przez Sąd Okręgowy w przedmiocie charakteru pracy świadczonej przez zainteresowanych na rzecz płatnika poczynione zostały w oparciu o dokumenty zgromadzone w aktach organu rentowego oraz na podstawie zeznań świadka J. K. i wyjaśnień zainteresowanych K. K. i M. S. oraz zeznania przesłuchanego w charakterze strony (...) spółki (...). Autentyczność dokumentów nie była przez strony kwestionowana i nie budziła też wątpliwości Sądu. Za wiarygodne Sąd uznał także zeznania wskazanych osób. Sąd orzekający pominął dowód z wyjaśnień pozostałych zainteresowanych, gdyż pomimo prawidłowego wezwania na rozprawę w charakterze stron, zainteresowani ci nie stawili się, nie złożyli też usprawiedliwienia.

Ocena osobowych źródeł dowodowych, w powiązaniu z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym, nie dała Sądowi I instancji podstaw do uwzględnienia odwołań wywiedzionych przez płatnika. Umowy łączące płatnika z zainteresowanymi były klasycznymi umowami o świadczenie usług. Czynności podejmowane przez zainteresowanych miały charakter prostych, powtarzalnych usług w określonym przedziale czasowym.

Powyższe, w ocenie Sądu Okręgowego, wskazuje, że przedmiotem umów było świadczenie przez zainteresowanych określonych usług na rzecz działalności gospodarczej prowadzonej przez płatnika, a czynności wykonywane przez ubezpieczonych były czynnościami powtarzalnymi, wymagającymi jedynie starannego działania. Nie były to

umowy rezultatu. Ciężko bowiem za rezultat uznać sklejenie miesięcznie 28 tysięcy pudełek. Tym bardziej, że zainteresowanym płacono za rzeczywiście sklejone kartony, nawet jeśli nie osiągnęli umówionego wyniku. Nie było także odbioru jakościowego wykonanych opakowań. Kierownicy zmiany sprawdzali ilość opakowań, choć nie mieli takiego obowiązku.

Przedmiotem umów były czynności, które można określić jako nieskomplikowane, powtarzalne, mechaniczne, co pozbawia je cech indywidualnych, wyróżniających i oddala je jakościowo od dzieła, a całkowicie kwalifikuje do czynności faktycznych starannego działania. Rezultat umowy był uzależniony od czynników zewnętrznych np. dostarczenia przez zamawiającego materiałów niezbędnych do wykonania umowy, co oznacza, że wykonawca nie mógł zagwarantować rezultatu umowy, a więc nie mógł zagwarantować powstania dzieła.

Sąd I instancji podkreślił, że wszyscy zainteresowani zajmowali się pewnymi etapami związanymi z produkcją opakowań z papieru i tektury. Osoby te nie dostarczały samodzielnie gotowego i zindywidualizowanego dzieła w rozumieniu ustawy. Przyjmowanie, że wykonanie każdej czynności prowadzącej do powstania efektu materialnego konstituuje umowę o dzieło, obarczone jest błędem. Wykonywanie czynności stanowiących zwykłą część procesu produkcyjnego nie może być utożsamiane z świadczeniem pracy w ramach umowy o dzieło.

W ocenie Sądu orzekającego zamiarem stron i celem umów było uniknięcie dopełnienia obowiązków płatnika składek i w celu osiągnięcia takiego rezultatu nie może być abstrakcyjnie interpretowana zasada swobody umów, prezentowana przez płatnika w odwołaniu. Skoro dana umowa wiąże się z obowiązkami publicznoprawnymi, w tym wypadku obowiązkiem opłacenia składek na ubezpieczenia społeczne, to wbrew twierdzeniom strony skarżącej, obowiązkiem organu rentowego, a następnie zakres kognicji sądu ubezpieczeń społecznych sięga badania rzeczywistej treści umowy stron. Odmienne bowiem ustawodawca traktuje osoby związane umowami zlecenia czy też umowami o świadczenie usług, do których należy stosować przepisy o zleceniu, niż osoby wykonujące dzieło. Zatem zgodnym celem stron tych stosunków zobowiązaniowych było, w ostatecznym uznaniu Sądu I instancji, obejście prawa w razie całkowicie dowolnego zawierania umów nazwanych tylko umowami o dzieło w celu uniknięcia obowiązku opłacenia składek na ubezpieczenie społeczne.

Z tych motywów podniesione w odwołaniu zarzuty naruszenia prawa materialnego Sąd orzekający uznał za całkowicie chybione, jako uwarunkowane jedynie interesem procesowym strony, któremu bezkrytycznie płatnik podporządkował cechy umowy o dzieło. Przy tym z całą stanowczością Sąd ten podkreślił, że przepis art. 83 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych daje organowi rentowemu podstawy do prowadzenia postępowania administracyjnego w przedmiocie prawidłowości zgłaszania i przebiegu ubezpieczeń społecznych, co jednoznacznie sprowadza się do badania rzeczywistej treści tytułu podlegania tym ubezpieczeniom, której to okoliczności nie zauważa skarżąca (tak wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 19 stycznia 2012 r., sygn. akt III AUa 1539/11, Lex nr 1127086).

O kosztach postępowania Sąd ten orzekł w pkt III wyroku w oparciu o przepisy art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 11 ust. 2 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 i § 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 490).

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiódł płatnik składek. Wyrokowi zarzucił:

- naruszenie przepisu prawa materialnego w postaci art. 627 Kodeksu cywilnego, poprzez jego nie zastosowanie w przedmiotowej sprawie i przyjęcie, że umowy zawarte pomiędzy płatnikiem składek a zainteresowanymi, których przedmiotem było sklejenie kartonów o różnych rozmiarach, rodzajach, nie stanowiły umów rezultatu, lecz umowy, których przedmiotem było wykonanie powtarzalnych czynności, które wymagały starannego działania, w sytuacji gdy rezultat został określony w umowie, zainteresowani osiągnęli ten rezultat, albowiem wykonali z dostarczonego im materiału gotowe opakowania kartonowe i otrzymali wynagrodzenie jedynie za prawidłowo sklejone (wykonane) opakowania;

- naruszenie przepisu art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. 2009 r. Nr 205, poz. 1585 z późn. zm.), poprzez jego zastosowanie w przedmiotowej sprawie w sytuacji gdy nie było ku temu podstaw, albowiem zainteresowani nie wykonywali na rzecz płatnika składek czynności na podstawie umów zlecenia lecz wykonywali zamówienia na podstawie umów o dzieło, a zatem nie podlegali z tego tytułu obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowemu;

- naruszenie przepisu art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez jego zastosowanie w przedmiotowej sprawie, w sytuacji gdy nie było ku temu podstaw, albowiem zainteresowani nie wykonywali na rzecz płatnika składek czynności na podstawie umów zlecenia lecz wykonywali zamówienia na podstawie umów o dzieło i nie podlegali z tego tytułu obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowemu, a w związku z tym nie podlegali również obowiązkowemu ubezpieczeniu wypadkowemu;

- pominięcie istotnej w sprawie okoliczności, a mianowicie tego, iż w trakcie kontroli przeprowadzonej w Spółce w dniu 13 kwietnia 2006 r., umowy, których przedmiotem było sklejanie opakowań kartonowych, w tym przedmiotowe umowy, które pochodziły z początku 2006 roku, ZUS zakwalifikował jako umowy o dzieło. Płatnik składek podpisując kolejne umowy o identycznej treści, działał w zaufaniu do organów Państwa i nie powinien w chwili obecnej ponosić negatywnych tego konsekwencji;

- naruszenie przepisów postępowania w postaci art. 232 i 233 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego, mające istotny wpływ na wynik sprawy, poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i przyjęcie, że treść dokumentów zgromadzonych w sprawie, tj. treść zawartych z zainteresowanymi umów oraz zeznania zainteresowanych i przedstawiciela płatnika składek, nie pozwalają na przyjęcie, że umowy zawarte z zainteresowanymi były umowami rezultatu, w sytuacji gdy z treści tych dowodów, wynika wyraźnie, iż rezultatem umów było wykonanie opakowań kartonowych i rezultat ten został osiągnięty.

Wskazując na powyższe płatnik wniósł o zmianę przedmiotowego wyroku w zaskarżonej części i ustalenie, że zainteresowani nie podlegali obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowym oraz wypadkowemu w okresach wskazanych w zaskarżonych decyzjach.

Ewentualnie płatnik wniósł o uchylenie przedmiotowego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Nadto wniósł o zasądzenie od pozwanego organu na rzecz płatnika składek kosztów procesu za I i II Instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swego stanowiska płatnik podniósł, że zainteresowani nie wykonywali jedynie pewnego etapu produkcji opakowania kartonowego, lecz od początku do końca wykonywali (kleili) opakowania kartonowe z otrzymanego materiału tekturowego. Opakowania kartonowe będące przedmiotem umów zawartych z zainteresowanymi miały nietypowe rozmiary i dlatego musiały być sklejanie ręcznie, gdyż nie można było ich skleić mechanicznie na linii produkcyjnej. Apelujący wskazał, że wbrew ustaleniom Sądu I instancji zainteresowani dostarczali płatnikowi składek zindywidualizowane, samodzielne dzieło w postaci opakowania kartonowego.

Ponadto płatnik argumentował, iż sama powtarzalność czynności nie świadczy jeszcze o wykonywaniu pracy w ramach umowy o świadczenie usług, w szczególności w sytuacji gdy położony jest większy nacisk na jakość wykonywanych czynności prowadzących do osiągnięcia określonego dzieła, niż na ich ilość. W przedmiotowej sprawie położony był głównie nacisk na jakość czynności wykonywanych przez zainteresowanych. Wyznacznikami odróżniającymi czynności świadczone w ramach umowy o dzieło, od zadań wykonywanych w ramach umowy zlecenia są więc w szczególności: konieczność określenia dzieła z góry w umowie, powstanie w wyniku działań przyjmującego zamówienie konkretnego rezultatu oraz weryfikowalność tego rezultatu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 28 stycznia 2014 r., sygn. akt III AUa 369/13, LexPolonica nr 8385743). Płatnik przekonywał, że w przedmiotowej sprawie istniały wymienione powyżej przesłanki uznania zawartych umów za umowy o dzieło, albowiem w umowach został określony rezultat w postaci kartonów, kartony zostały wykonane przez zainteresowanych, a płatnik składek weryfikował, czy zostały wykonane prawidłowe. Jeśli były stwierdzone wady, to płatnik składek wzywał do poprawienia stwierdzonych

usterek. W przedmiotowej sprawie rezultat umów o dzieło w postaci opakowań kartonowych był przedmiotem dalszego samodzielnego obrotu gospodarczego, a zatem posiadał kolejną cechę charakterystyczną dla umów o dzieło.

Przedmiotem umów zawartych z zainteresowanymi nie były proste, powtarzalne czynności, lecz konkretny rezultat w postaci sklejonego kartonu.

Ponadto płatnik składek wskazuje, iż Sąd I instancji całkowicie pominął fakt, iż w trakcie kontroli przeprowadzonej w Spółce w dniu 13 kwietnia 2006 r., umowy, których przedmiotem było sklejanie opakowań kartonowych, w tym przedmiotowe umowy, które pochodziły z początku 2006 roku, ZUS zakwalifikował jako umowy o dzieło. W trakcie tej kontroli ZUS, inspektorzy nie mieli żadnych wątpliwości, co do charakteru tych umów. Spółka nie miała zatem żadnych podstaw do tego aby zmieniać kwalifikację prawną tych umów i w związku z tym zgłaszać osoby, z którymi je podpisuje do ubezpieczenia społecznego. Spółka działała w zaufaniu do organów Państwa i w chwili obecnej nie może ponosić negatywnych tego konsekwencji.

W odpowiedzi na apelację organ wniósł o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania przed sądem odwoławczym według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja płatnika składek okazała się nieuzasadniona.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, rozstrzygnięcie Sądu I instancji jest prawidłowe. Sąd Okręgowy właściwie przeprowadził postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego oraz dokonał trafnej oceny zebranego

w sprawie materiału dowodowego, w konsekwencji prawidłowo ustalając stan faktyczny sprawy. Sąd Odwoławczy podzielił ustalenia i rozważania prawne Sądu Okręgowego, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyroki Sądu Najwyższego z 5 listopada 1998 r. I PKN 339/98, OSNAPiUS 1999/24 poz. 776, z 22 lutego 2010 r. I UK 233/09, Lex nr 585720). Sąd Apelacyjny podzielił również stan prawny wskazany jako podstawa rozstrzygnięcia.

W ocenie Sądu Odwoławczego nie zasługuje na uwzględnienie zarzut przekroczenia przez Sąd Okręgowy granic swobodnej oceny dowodów – art. 233 § 1 k.p.c. Przepis ten wyraża zasadę swobodnej oceny dowodów, zgodnie z którą sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według swego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Przepis art. 233 § 1 k.p.c., przy uwzględnieniu treści art. 328 § 2 k.p.c., nakłada na sąd orzekający obowiązek: po pierwsze - wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału, po drugie - uwzględnienia wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, po trzecie - skonkretyzowania okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów, mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności, po czwarte - wskazania jednoznacznego kryterium oraz argumentacji pozwalającej - wyższej instancji i skarżącemu - na weryfikację dokonanej oceny w przedmiocie uznania dowodu za wiarygodny bądź też jego zdyskwalifikowanie, po piąte - przytoczenia w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia dowodów, na których sąd się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności. Jak trafnie przyjmuje się przy tym w orzecznictwie sądowym, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w powiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, Lex nr 56906). Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza więc stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i

mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając (por. stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone między innymi w: postanowieniu z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, Lex nr 52753; wyroku z dnia 12 kwietnia 2001 r., II CKN 588/99, Lex nr 52347; postanowieniu z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, Lex nr 53136). Skarżący powyższym wymaganiom nie sprostał, a jedynie zaprezentował własne, korzystne dla strony skarżącej ustalenia faktyczne. Podczas gdy zarzut obrazy przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać jedynie na przedstawieniu własnej, korzystnej dla strony ocenie materiału dowodowego.

Dalej należało odnieść się do zarzutów apelującego sugerujących naruszenie przepisu art. 627 k.c. oraz art. 6 i art. 12 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. W niniejszej sprawie z ustaleń faktycznych, zgodnych z zasadami logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego i nienaruszających granic swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. wynika, że zainteresowani zobowiązani byli do wykonywania usług polegających na sklejeniu określonej w umowie ilości pudeł, czy też do wykonania określonej ilości zawieszek. Już samo określenie przedmiotu umowy, jako „sklejenie 10 000 sztuk pudeł”, czy „sklejenie miesięcznie 18 100 zawieszek V.”, wskazuje na konieczność podjęcia szeregu jednorodzących, powtarzających się czynności, a nie, jak usiłuje przekonać apelujący, na określony rezultat posiadający samodzielną wartość w obrocie. Kwestię tę w oparciu o bogate orzecznictwo drobiazgowo rozważył już Sąd I instancji. Sąd Odwoławczy dzieląc te rozważania dodatkowo wskazuje, że celem zawartych umów było staranne wykonanie jak największej ilości finalnego produktu. Wykonywanie tych czynności nie może być potraktowane jako „dzieło” w rozumieniu art. 627 k.c. Sąd Apelacyjny niezmiennie stoi na stanowisku, że szereg powtarzalnych czynności, nawet gdy prowadzi do określonego efektu, nie może być zawsze traktowany jako realizacja umowy o dzieło. Dostrzec trzeba, że co do zasady nawet czynności podejmowane w ramach stosunku pracy przynoszą wymierny efekt, którego jednak nie można utożsamiać z pojęciem „dzieła”.

Wolą stron umowy było świadczenie usług, a nie wykonanie dzieła, gdyż wbrew twierdzeniom apelacji, spójne zeznania zainteresowanych wskazują, że powierzone prace wykonywali schematycznie i niemal taśmowo: jedna osoba składała kartony, druga kleiła. Nadto zeznania te przeczą literalnej treści umów, albowiem wynika z nich, że zainteresowani nie liczyli ilości sklejonnych kartonów, kierownicy zmiany sprawdzali ilość opakowań. W rzeczywistości zatem, wbrew zapisom umów, wynik – ilość sklejonnych kartonów - nie był z góry określony, albowiem sam płatnik nie był w stanie z góry przewidzieć ilości wykonanych przez zainteresowanych sztuk. Mechanizm zatem ustalania wynagrodzenia oraz jego wypłaty oznaczał, że wynagrodzenie za pracę nie było zindywidualizowane od rezultatu, lecz wyłącznie od czasu niezbędnego na wykonanie prac przez zainteresowanych. Sąd Apelacyjny ocenił, że niemożliwe było, by strony w dacie zawierania umów potrafiły wskazać konkretną wysokość wynagrodzenia. Przeczy temu odwołanie się do wystawionego końcowo rachunku. Wystawianie rachunków prowadzi do logicznego wniosku, że zainteresowani w czasie swej pracy wykonywali czynności składania i sklejanie kartonów, sklejanie zawieszek, które dopiero po zsumowaniu umożliwiły określenie kwoty należnej im tytułem wynagrodzenia.

W dalszej kolejności należało podkreślić, że umowa o dzieło jest umową konsensualną, dwustronnie zobowiązującą, wzajemną i odpłatną, a jej zawarcie następuje zgodnie z ogólnymi zasadami dotyczącymi umów. W wypadku tej umowy niezbędne jest, aby starania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu, jako koniecznego do osiągnięcia. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, strony nie zawarły umowy, zgodnie z którą wykonanie mniejszej ilości kartonów czy zawieszek niż było to umówione, prowadziłoby do stwierdzenia, iż do powstania dzieła w ogóle nie doszło, rezultat nie został osiągnięty i wynagrodzenie nie należałoby się. Niezgodne z zasadami doświadczenia życiowego byłoby ustalenie, że wykonanie tylko np. $\frac{3}{4}$ partii wiązałoby się z utratą prawa do jakiegokolwiek zarobku. Wskazuje też na to fakt, że wypłata następowała na podstawie wspomnianego już rachunku wystawianego po przedłożeniu wykazu wykonanej pracy, a zatem po określeniu jej rozmiarów. Natomiast sam pojedynczy karton w realiach niniejszej sprawy, zdaniem Sądu Odwoławczego, nie ma cech dzieła. Nie jest zindywidualizowanym, konkretnym przedmiotem. Sposób sklejanie kartonów przedstawiany był zainteresowanym ustnie przez pozostałych pracowników, był to sposób uniwersalny, za pomocą którego powstawały setki identycznych pudeł. Brak było informacji pisemnej, jak należy kleić kartony. Gdyby wykonany przez jednego z zainteresowanych karton umieścić obok innego kartonu wykonanego przez pozostałych zainteresowanych, nie dałoby się go wyróżnić. Dodatkowo Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że fakt przedstawiania zainteresowanym schematu

wykonania pudeł świadczy o tym, że sposób ich wykonania nie był pozostawiony ich uznaniu, ale musiał być wykonany zgodnie z wytycznymi, co stoi w sprzeczności z zasadniczymi cechami umowy o dzieło, która charakteryzuje się brakiem zależności przyjmującego zamówienie od zamawiającego. Przyjmujący zamówienie wykonuje dzieło samodzielnie. Umowa o świadczenie usług, do której odpowiednio mają zastosowanie przepisy o zleceniu, polega na wykonywaniu czynności w sposób ściśle wskazany przez zlecającego usługę (art. 737 k.c.).

Natomiast wykonanie dzieła zwykle wymaga określonych kwalifikacji, umiejętności i środków. Chodzi raczej o wymóg zachowania samodzielności w wytwarzaniu dzieła, a na tej płaszczyźnie instrukcje przekazywane zainteresowanym wskazywały na brak takiej samodzielności, co zbliżało te umowy do umów o świadczenie usług, aniżeli przemawiały jedynie za traktowaniem ich jako elementu współpracy w myśl art. 640 k.c.

Konstrukcja umowy, jej elementy składowe i rzeczywista wola stron, jak słusznie przyjął Sąd Okręgowy, zbliża zatem ten stosunek zobowiązaniowy do umowy o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy dotyczące umowy zlecenia (art. 750 k.c.). Umowa tego typu nie akcentuje rezultatu jako koniecznego do osiągnięcia, zatem to nie z góry określony wynik, lecz starania w celu osiągnięcia tego wyniku, są elementem wyróżniającym dla umowy zlecenia, tj. przedmiotowo istotnym (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 21 grudnia 1993 r., III AUr 357/93, OSA 1994/6/49). Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się więc naruszenia w zaskarżonym orzeczeniu przepisu art. 627 k.c.

W reakcji na dalsze argumenty apelującego, wyjaśnienia wymaga, że okoliczność, iż kartony wykonane przez zainteresowanych podlegały sprawdzeniu przez pracowników płatnika pod względem prawidłowości wykonania, nie ma wpływu na ustalenie, że łączący strony stosunek miał postać umowy o świadczenie usług. Umowa ta jest bowiem umową nienazwaną, której cechy nie zostały sprecyzowane ustawowo. Zakres zastosowania art. 750 k.c. jest bardzo szeroki z uwagi na określenie przedmiotu umów, których dotyczy. Pojęcie usług jest bardzo pojemne i obejmuje wykonywanie czynności dla innej osoby. Świadczenie usług może polegać na wykonywaniu czynności faktycznych, o ile nie są one uregulowane innymi przepisami (tak w: G. Bieniek, Komentarz, t. II, 2006 r.; czy K. Pietrzykowski, Komentarz, t. II, 2003 r.). Z tego względu Sąd Apelacyjny nie podzielił argumentu skarżącego, jakoby sprawdzalność wykonanych kartonów pod względem istnienia ewentualnych wad, przesądzała o tym, że zawarta została umowa o dzieło. Nie było odbioru jakościowego wykonanych opakowań. Jedynie kierownicy zmiany sprawdzali ilość wykonanych opakowań. Podkreślić również należy, że obecnie czynności przy klejeniu kartonów wykonują osoby zatrudnione na umowę o pracę. Przemawia to za tym, że zawierane z zainteresowanymi umowy cywilnoprawne nie miały charakteru umów o dzieło. Miały one na celu obejście przepisów dotyczących zatrudniania pracowników i uniknięcie opłacania składek na ubezpieczenia społeczne pracowników.

Kończąc Sąd Apelacyjny zaznacza, że wbrew przekonaniu apelującego, kontrola przeprowadzona w spółce w 2006 roku oraz jej wyniki nie stanowią istotnej okoliczności w niniejszej sprawie. Stanowisko Zakładu Ubezpieczeń społecznych oraz interpretacje przepisów dokonywane przez ten organ nie są w żadnym zakresie wiążące dla Sądu tak I, jak i II instancji. Nadto Sąd obowiązany jest badać realia i okoliczności konkretnej, aktualnie rozpoznawanej sprawy, której przedmiot wyznacza treść zaskarżonych decyzji. Poza obszarem zainteresowania Sądu pozostają decyzje wydane we wcześniejszym czasie, do odmiennych spraw.

Powyższe prowadzi do wniosku, że pomiędzy (...) Spółką Jawną z siedzibą w G. a zainteresowanymi doszło do zawarcia umów o świadczenie usług. Ten stosunek obligacyjny uzasadniał natomiast objęcie zainteresowanych ubezpieczeniami emerytalnym, rentowymi i wypadkowym zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 4 oraz art. 12 ust. 1 ustawy systemowej.

Zatem, wyrok Sądu Okręgowego okazał się prawidłowy, zaś zarzuty apelacji nie zasługiwały na uwzględnienie.

Uwzględniając powyższe, na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd drugiej instancji oddalił apelację jako bezzasadną (punkt 1 sentencji).

O kosztach postępowania apelacyjnego, Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie przepisu art. 98 § 1 k.p.c. zgodnie, z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne

do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu), przy czym Sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji (art. 108 § 1 k.p.c.). Do celowych kosztów postępowania należy, między innymi, koszt ustanowienia zastępstwa procesowego, który w sprawach o objęcie ubezpieczeniem społecznym, wynosi 60 zł, zgodnie z § 11 ust. 2 w związku z § 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163, 1349 ze zm.). Zatem, skoro oddalono w całości apelację skarżącego, uznać należało, że przegrał on postępowanie odwoławcze w całości, a wobec tego, zasądzone od apelującego na rzecz organu rentowego zwrot kosztów zastępstwa procesowego w całości – 120 zł, zgodnie z § 12 ust. 1 pkt. 2 powołanego rozporządzenia (punkt 2).

SSO del. Aleksandra Mitros SSA Anna Polak SSA Zofia Rybicka – Szkibieli